

# TYGODNIK SUWAŁSKI

R 2(376) ROK IX

14 STYCZNIA 1998 R.

CENA 80 GR

## ORKIESTRA WSIAKA s. 2

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy pod batutą Jurka Wsiaka grała również w naszym mieście i województwie. Próbując akcje z lat poprzednich, w samym grodzie pod Hańczą przebiegała ona podobnie. Oddział Banku Zagrodniego przyjmował wpłaty niedzielę nawet jeszcze po godzinie 18.00.

★ ★ ★

## PROMOCJA s. 7

Zarząd Miasta Suwałk we współpracy z Agencją Produkcji Filmowej „Piaś” z Warszawy zamierza wyprodukować 10-minutowy film promocyjny o Suwałkach w wersji językowej polskiej i angielskiej. Będzie on ukazywał te cechy regionu, które odróżniają go od innych pod względem geograficznym, przyrodniczym, kulturowym i gospodarczym.

★ ★ ★

## ŻYCIA ZNANYCH s. 6, 8 POLITYKÓW

*„Są normalni. Mają ciekawą pracę, ładnie urządzone mieszkania, udane dzieci, psy i koty. Lubią spacerować, dobre wino, wacacje. Trafiła im się tylko jedna przypadłość - są małżonkami znanych polityków”*

★ ★ ★

## KLEP Z DUSZĄ s. 7

Dwa niewielkie pomieszczenia wypełnione są po brzegi rzeczami, które przed kilkudziesięciu laty służyły ludziom w pracy, domu czy gospodarstwie. Większość eksponatów-towarów właściciele, którzy woleli zachować anonimowość - zgromadzili sami, resztę dostarczyli inni. Przyniesiony towar klient wycenia sam, ale może poprosić o pomoc właścicieli.



## RATUSZ W „ZIMOWEJ” SCENERII

## WYDARZENIA LOKALNE

Wernisaż w galerii „Chłodna 20”

### BEREŻNICKI W SUWAŁKACH

**KIEJSTUT BEREŻNICKI** - urodził się w 1933 r. w Poznaniu. Studia artystyczne odbył w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku, gdzie w roku 1950 uzyskał dyplom w pracowni prof. Stanisław Teisseyre'a. Od 1960 r. pracuje w PWSSP w Gdańsku, od 1982 r. prowadzi pracownię malarstwa. W latach 1981-1984 pełni funkcję prorektora. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1984 r., a profesora zwyczajnego w 1994 r.

W piątek, 9 stycznia br. w Galerii „Chłodna 20” otwarto wystawę twórczości gdańskiego artysty prof. **KIEJSTUTA BEREŻNICKIEGO**. Ekspozycja zawiera 36 prac malarskich i siedem grafik będących w większości własnością muzeów narodowych w Bydgoszczy, Poznaniu, Gdańsku, Szczecinie i Wrocławiu.



## ORKIESTRA OWSIAKA

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy pod batutą Jurka Owsiaka grała również w naszym mieście i województwie. Porównując akcje z lat poprzednich, w samym grodzie nad Hańczą przebiegała ona podobnie. Oddział Banku Zachodniego przyjmował wpłaty w niedzielę nawet jeszcze po godzinie 18.00. Główni wolontariusze suwał-

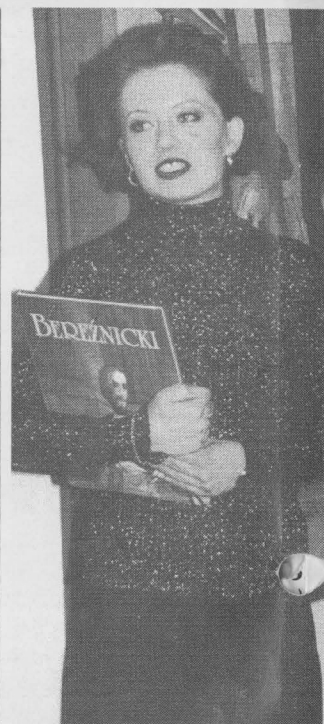
skiego „grania” to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z najaktywniejszą w całej akcji Kasią Szczypień, LO III oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych. W suwałskiej szkole muzycznej na koncercie kameralnym kierowanym przez panią Marlenę Borowską podsumowano wstępnie akcję w Suwałkach. Dzieci i młodzież zebrały łącznie ponad

Niestety warunki klimatyczne nie pozwoliły artyście zaszczyścić swoją osobą suwałskiego wernisażu. Przysłał w zamian list, który odczytała komisarz wystawy **Beata Szymańska**.

Wystawa powstała dzięki pomocy poznańskiej galerii ABC i suwałskiego działacza kultury **Jarosława Sieradzkiego**. Wernisaż sponsorowali **Krystyna i Krzysztof Grabowscy**, prowadzący od niedawna w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej Galerię „Jak sen”

Wystawa twórczości Kiejstuta Bereżnickiego jest jednocześnie inauguracją roku wystawienniczego Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki. Będzie czynna do połowy lutego br. Kolejnym wydarzeniem artystycznym galerii będzie wystawa fotografii Remigiusa Krejtisa z Kłajpedy.

Tekst i foto: (zg)



Wernisaż otwiera Beata Szymańska.

7.700 zł, jeden dolar USA, złoty medalik i złoty pierścionek. W Suwałkach czuwała jeszcze redakcja „Gazety Wyborczej” i mówiło o akcji „Radio 5”. Patronowało ono koncertowi zespołów młodzieżowych w Zespole Szkół Budowlanych i Elektrycznych w Augustowie. Wystąpiło tam pięć zespołów: Solution, Mesinger i Excerpt oraz Wrzody i Pryszyce z Suwałk, a także Man Maya z Augustowa. Przedstawiciel Filii

Banku Zachodniego w Augustowie zdradził, że do końca koncertu ponad 20 wolontariuszy zebrało 4.660,55 zł, 16 DM, 5 szylingów austriackich, 9 koron czeskich, 100 colones z Kostaryki. Z darów rzeczowych była złota obrączka, złoty pierścionek, 2 pary srebrnych kolczyków oraz srebrny sygnet i łańcuszek. „Grano” również w innych miastach naszego województwa. Szkoda, że w Suwałkach niezbyt głośno. (ed)



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W 1997 r. na drogach naszego województwa doszło do 748 wypadków (o 18,3 proc. więcej niż w 1996 r.), w których śmierć poniosło 91 osób, a 934 zostały ranne. Najczęstszymi przyczynami wypadków były nadmierna prędkość, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu i przejścia dla pieszych. Pijani kierowcy byli sprawcami 148 wypadków.

★ 9 stycznia w galerii „Chłódna 20” otwarto wystawę rysunków i malarstwa Kiejstuta Bereznickiego.

★ Suwalski Ruch Odbudowy

Polski zaapelował do parlamentarzystów z naszego regionu o obronę województwa przed likwidacją. (aw)

★ Sejmik samorządowy ma zaopiniować na stanowisko wojewody suwalskiego jednego z dwóch kandydatów: Dariusza Ciszewskiego, przewodniczącego ZR „S”, i Pawła Podczaskiego, prawnika ZR „S”, dyrektora biura parlamentarnego AWS.

★ W związku z zamierzoną likwidacją województwa suwalskiego w ramach reformy administracyjnej PSL rozpoczęło zbieranie podpisów pod petycją o rozstrzygnięcie tej sprawy w drodze powszechnego referendum. Powołano Obywatelski Ruch Samorządowa Rzeczpospolita.

★ Część pracowników Suwalskich Kopalni Surowców Mineralnych złożyła do prokuratury doniesienie o nieprawidłowościach przy wycenie majątku kopalni.

★ Przestał pełnić swą misję konsul Republiki Litwy w Sejnach Vidmantas Povilionis. Był pierwszym przedstawicielem RL na tych terenach. Swą działalnością budził więcej dobrych niż złych odczuć.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza 21 bm. otwiera w Wilnie III Międzynarodowe Targi. Wyjedzie na nie blisko 60 firm z całego kraju.

★ Dyrektor PLIG Piotr Laskowski wygłosił 7 bm. w Ambasadzie RP w Rydze odczyt o działalności Izby i Euroregionu „Niemen”. Obecny był m.in. prezydent łotewskiego parlamentu Alfredas Cepanis oraz ministrowie obrony, kultury i ochrony środowiska.

★ Zbigniew Biskupski, były dziennikarz „Krajobrazów” i obecny współpracownik Radia 5, zmienił formułę i szatę graficzną tygodnika „Prawo i Życie”, którym od ponad dwóch lat kieruje.

★ Rozpoczął się proces nieuczciwych pracowników Straży Granicznej i celników z przejścia

granicznego w Budzisku. Prokuratura zarzuca im przyjmowanie łapówek za przepuszczanie dużych partii alkoholu i papierosów. (mes)

★ Książka „Wigierski Park Narodowy. Pradzieje, osadnictwo, tradycyjne budownictwo drewniane” autorstwa Macieja Ambrosiewicza, Jerzego Brzozowskiego i Adama Żulpy została wyróżniona w dziedzinie prac popularyzatorskich w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace studialne, naukowe i popularyzatorskie dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa w 1997 roku. Redaktorem książki jest Zbigniew Fałtynowicz, a wydawcą Wigierski Park Narodowy. Jest to pierwszy w kraju przewodnik kulturowy po parku narodowym. Autorzy zostali laureatami tego konkursu już po raz trzeci. W 1993 roku otrzymali nagrodę III stopnia za opracowanie „Ochrona wartości kulturowych na terenie Wigierskiego Parku Narodowego i jego otuliny” (wraz z Jerzym Siemaszką), a w 1996 roku wyróżnienie za pracę „Ochrona wartości kulturowych Krainy Wielkich Jezior Mazurskich” (wraz z Jackiem Kotem i Januszem Mackiewiczem) przedstawiającą nową metodę badania krajoznawstwa kulturowego. (ag)

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 1 do 8 stycznia 1998 r. na terenie województwa suwalskiego zanotowano 11 rozbojów, 101 włamań, 53 kradzieże, samobójstwo oraz 17 wypadków drogowych, w których trzy osoby zginęły, a 14 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 41 osób.

### Włamanie i kradzieże

W noc sylwestrową nieznani sprawcy dokonali włamań do dwóch mieszkań - przy ul. Mecerckiego, z którego wynieśli sprzęt RTV oraz inne przedmioty na sumę 2500 zł, oraz przy ul. Utrata, skąd zginął sprzęt radio-telewizyjny, kuchenka gazowa oraz złota biżuteria o łącznej wartości 3200 zł.

Dwukrotnie włamano się do pomieszczeń spółki Paged Tartaki Wschód. Z 3 na 4 bm. zginęły stamtąd dwa namioty, pontony oraz inny sprzęt turystyczny, a z 6 na 7 bm. - 8 zestawów komputerowych oraz 350 zł z kasy pancernej. Straty oszacowano na ponad 84 tys. zł.

4 bm. zgłoszono włamanie do niezamieszkałego budynku przy ul. Zastawie. Złodzieje wynieśli 39 sztuk drzwi dębowych, sprzęt AGD, drukarkę komputerową oraz inne przedmioty na sumę 80 tys. zł.

### Rozboje

5 bm. na ul. Chłodnej godz. 13.00 trzech nieznanych sprawców pobiło 15-letniego chłopca i zabrało mu 30 zł. Napastnicy mieli chłopca nos.

6 bm. na ul. Kościuszki ok. godz. 22.00 dwóch mężczyzn pobiło wychodzącego ze sklepu 25-latkę i zabrali mu dwie reklamówki z zakupami i rzeczami osobistymi o wartości 400 zł. Policja ujęła jednego z napastników. Jest nim 23-letni Paweł G. z Suwałk.

### Śmiertelny skok

6 bm. ok. godz. 23.30 pacjent szpitala psychiatrycznego, 47-letni Krzysztof D., otworzył okno na pierwszym piętrze, wygiął kraty, wydostał się z budynku i spadł na betonowy podest. Zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.

### Skradzione samochody

W pierwszym tygodniu stycznia zginęło w Suwałkach sześć aut: dwa fiaty 126 p - czerwony z ul. Hamerszmita (SWS 0796) oraz zielony z ul. Północnej (SWN 4824), czerwony ford fiesta z ul. Chopina (KR-S 669), granatowe audi 100 z ul. Kościuszki (KLE -JK 822) oraz dwa polonezy - szary z garażu przy ul. Szwajcarskiej (SWX 6768) i białe z ul. Szwajcarskiej (SWT 0715). E. Plater (SWT 0715). (aw)

Sredecznie dziękujemy wszystkim, którzy nadesłali nam życzenia świąteczne i noworoczne, za miłe i ciepłe słowa.

### Redakcja „TS”

Szczególnie podziękowania kierujemy do: pp. wicewojewody Jana Kamińskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej Mariana Luty, Ryszarda Gurbana z rodziną, prof. dr. hab. Józefa Szablowskiego - rektora Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Jana Zaworskiego - właściciela firmy „Janza”, Agnieszki Bienio, Rudolfa Dziapanowa, dyrektora Oddziału Kredyt Banku PBI SA Stanisława Toczeki, dyrektora Wydziału Kształcenia Ponadpodstawowego, Edukacji Ustawicznej i Opieki Kuratorium Oświaty Mirosława Hartunga, Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, Powszechnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Energo-Asekuracja SA, dyrekcji i pracowników Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. inż. Mariana Cichosza, firm „Servisco”, „Azet”, „Era GSM”, „Szulc Trading” i „Staitoil”, Wydawnictwa Mazurskiego i „Gazety Giżyckiej”, Towarzystwa Ubezpieczeń i Asekuracji SA „Warta”, zarządu Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Suwalskiego Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Chorych Psychicznie „Nadzieja”.

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Grzegorz Wołagiewicz  
★ uczestniczył w prezentacji „Strategii rozwoju Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej”,  
★ spotkał się z **Grażyną Pachniewicz** - dyrektorem firmy TOP CONSULTING w Gdańsku sprawie inwestycji w mieście,  
★ wziął udział w podsumowaniu Turnieju Szachowego o Mistrzostwo Suwałk. (ag)

### Propozycja dla suwalskich firm

## TARGI WE FRANCJI I SZWAJCARII

Nasze miasto otrzymało propozycje uczestnictwa w Międzynarodowych Targach Konsumpcyjnych MUBA, które odbędą się w dniach 13-22 marca br. w Bazylei (Szwajcaria), i Międzynarodowych Targach Konsumpcyjnych FOIRE DE PARIS odbywających się w Paryżu w dniach 29.04-10.05 br.

Są to największe targi w tych państwach. W ramach pawilonów narodowych i branżowych promowane są tam miasta, regiony i firmy. Prezentowane są osiągnięcia gospodarcze, kultura, folklor, sztuka kulinarna, moda, a także oferty turystyczne. Targi połączone są z bezpośrednią sprzedażą i testowaniem prezentowanych produktów.

Firmy, które chciałyby uczestniczyć w tych targach, proszone są o kontakt z Wydziałem Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta (pok. 123), gdzie można uzyskać szczegółowe informacje na ten temat, a także wzory kart zgłoszeń. (ag)

Pracownicy Urzędu Miasta w Suwałkach przekazali na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 327 złotych.



### 3 STYCZNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Hubert Marek Kuliś i Agnieszka Rutkowska ♥ Paweł Mendak i Dorota Jasiulewicz ♥ Wojciech Pietrewicz i Ewa Tomaszewska ♥ Czesław Rydzewski i Alicja Mordas

### W DNIACH 31 GRUDNIA 1997 R. - 8 STYCZNIA 1998 R. SPORZĄDZONO 40 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 18 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Ewa Augustajtys (c. Mariana i Agaty) ♦ Aneta Kordowska (c. Józefa i Alicji) ♦ Natalia Suszek (c. Jacka Mariana i Doroty) ♦ Natalia Borysewicz (c. Zdzisława i Agaty) ♦ Kinga Bałdyga (c. Sylwestra i Anny) ♦ Adrianna Haraburda (c. Jacka i Anetty) ♦ Jakub Persjanow (s. Romana i Marzeny Kazimiery) ♦ Rafał Dąbrowski (s. Jacka i Bożeny Krystyny) ♦ Paweł Borkowski (s. Krzysztofa i Alicji) ♦ Norbert Kamiński (s. Mariusza Adama i Gizeli) ♦ Kamil Szpakowski (s. Zbigniewa i Ludmiły) ♦ Dominik Taraszkiewicz (s. Roberta i Ewy Anny) ♦ Lew Aleksander Szczypiński (s. Michała i Bożeny) ♦ Wojciech Meller (s. Romana Stanisława i Doroty) ♦ Karol Topolski (s. Mariana i Małgorzaty) ♦ Bartosz Balcer (s. Jana i Janiny) ♦ Paweł Maciejko (s. Jacka Adama i Bożeny) ♦ Kacper Romanowski (s. Waldemara i Ewy)

## ZARZĄD MIASTA

### Podsumowanie roku

Na posiedzeniu 6 stycznia prezydent Grzegorz Wołagiewicz podsumował pracę Zarządu Miasta w minionym roku. Poinformował, że w tym okresie odbyło się 51 posiedzeń zarządu (w tym 7 dwudniowych) i rozpatrzone 1147 spraw: 779 podstawowych, 210 informacyjnych i 158 różnych. Podjęto 80 uchwał. Na ogólną liczbę 78 uchwał podjętych przez Radę Miejską w 1997 roku wnioskodawcą 64 był Zarząd Miasta. W sprawie dwu uchwał wnioskowały komisje rady, a pozostałe były uchwałami organizacyjnymi. (ag)

### Powstanie film o Suwałkach

## UWAGA, PROMOCJA!

Zarząd Miasta Suwałk we współpracy z Agencją Produkcji Filmowej „Piaś” z Warszawy zamierza wyprodukować 30-minutowy film promocyjny o Suwałkach w wersji językowej polskiej i angielskiej. Będzie on ukazywał te cechy regionu, które odróżniają go od innych pod względem geograficznym, przyrodniczym, kulturalnym i gospodarczym. Zaprezentuje także znanych ludzi: działaczy politycznych i gospodarczych, twórców, ważne dokonania cywilizacyjne i ekonomiczne, zabijki wraz z historią regionu, piękno krajobrazu, zasoby przyrodnicze oraz turystykę, sport i rekreację. Przedstawi potrzeby inwestycyjne regionu, które mogłyby zaspokoić kapitał zagraniczny. Film będzie zawierał wizytówki znanych lokalnych firm handlowych, turystycznych, produkcyjnych, banków i hoteli.

Do produkcji filmu zastosowana zostanie profesjonalna, nowoczesna technika telewizyjna „betacam sp”, która umożliwi jego ewentualną emisję w dowolnej stacji telewizyjnej oraz pozwoli na wykonanie kopii na kasetach VHS, a także w innych systemach zapisu video.

Produkcja filmu finansowana będzie ze środków pozyskanych od sponsorów: banków, firm handlowych, turystycznych, produkcyjnych i innych. Czas prezentacji każdej z firm w filmie wyniesie od 1 do 3 minut. Zawartość prezentacji filmowej ustalona zostanie ze scenarzystą i reżyserem po podpisaniu umowy z Agencją „Piaś”. Umowa ta będzie upoważniała do zatwierdzenia obrazu i treści komentarza w części dotyczącej prezentacji firmy. Za sponsorowanie każdej minuty sponsor otrzyma po dwie kopie każdej wersji językowej filmu.

W celu omówienia szczegółów współpracy **21 stycznia 1998 r. o godz. 13.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Agencji Produkcji Filmowej „Piaś”**. Zarząd Miasta Suwałk serdecznie zaprasza na nie wszystkich zainteresowanych. Ze względów organizacyjnych prosi się o potwierdzenie (pisemne lub telefoniczne) do 16 stycznia 1998 r. swojego udziału w spotkaniu w Wydziale Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Suwałkach (do pani Barbary Filipkowskiej): ul. Mickiewicza 1, 16-400 Suwałki, tel. 65-06-67 w. 41.





Fot. Z. Gelaszewski

związku z tym typowe rolnictwo nie może się rozwijać. Część osób wyrzekła się już ziemi. Młodzi nie bardzo chcą na wsi pracować. Dużo osób jest już na emeryturze, część jeszcze dorabia w różnych zakładach, ale ogólnie sytuacja finansowa mieszkańców jest trudna.

**- Jakże widzi Pan rozwiązanie takiej sytuacji?**

- Mieszkańcy Szwajcarii złożyli prośbę do władz miasta o przekwalifikowanie gruntów rol-

przeszkadza, ale sąsiedzi się krzywią. Nikt ze wsi nie jest tu zatrudniony, a więc nie jest to dla nich źródło utrzymania.

**- Macie także w sołectwie sklep. Czy poza nim funkcjonują jeszcze jakieś inne firmy?**

- Sklep spożywczo-przemysłowy jest otwarty tylko w sezonie letnim, a we wsi są dwa zakłady: rzeźnia i masarnia, gdzie pracują mieszkańcy Szwajcarii.

**- Jakże są obecnie największe problemy mieszkańców Szwajcarii?**

- Oczekujemy od władz miasta decyzji w sprawie budowy drogi, która zaczynałaby się za stacją meteorologiczną. Jest to inwestycja dla wsi bardzo ważna. Kolejną sprawą są wodociągi. Uważam, że mieszkańcy Szwajcarii, tak samo jak mieszkańcy Suwałk, płacą podatki, więc chcą żyć w przyzwoitych warunkach.

**- Jak Pan ocenia współpracę z suwalską Radą Miejską?**

- Obecna rada interesuje się sprawami sołectwa. Urząd Miasta dołożył 150 starych milionów do telefonizacji wsi. W tym miejscu chcę podkreślić duże zaangażowanie w tę sprawę radnego Ryszarda Ołowia i pana Tadeusza Kaszkiela. Komunikacja miejska

funkcjonuje dobrze. Przydałby się jednak remont przystanku MPK, żeby zasłonić od deszczu i wiatru osoby czekające na autobus.

**- Na jakie problemy napotyka Pan jako sołtys?**

- Po pierwsze TIR-y. Kiedyś powietrze u nas było wspaniałe, teraz jest trochę gorzej. No i stan szosy - jest po prostu rozbita.

Druga sprawa to zaufanie do sołtysa - równiarka czy spycharka, którą przysyła PGK, powinna pracować tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Dobrze byłoby, gdyby kierownicy tych maszyn przed przystąpieniem do pracy porozumieli się z sołtysem.

Mamy też sukcesy. Pomagamy przy budowie kościoła. Każdy mieszkaniec, do którego zwrócić się z prośbą o pomoc, nie odmawia, zawsze jest chętny do pracy. Podobnie przy zbiórce pieniędzy i zboża dla powodzian. Nikt nie pozostał obojętny, a dużo roboty zrobił pan Wacław Ołów. Chcę tym wszystkim osobom podziękować.

**- Przyłączam się do tych podziękowań i Panu również dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał:  
Zbigniew De-Mezer

## OCZEKUJEMY BUDOWY DROGI

Pan Wacław Kowalewski (l. 58) jest sołtysiem wsi Szwajcarii, gdzie się urodził i wspólnie z żoną Anną prowadzi 10-hektarowe gospodarstwo rolne. Jest dumny zarówno ze swoich czterech córek - Ewy, Alicji, Doroty i Agnieszki, jak też i ze swoich wnuków.

**- Mieszkańcom Suwałk Szwajcarii kojarzy się z sobotnio-niedzielnym wypoczynkiem. Jaka jest ona naprawdę?**

- Wieś liczy 35 „kominów”. Okolica jest bardzo piękna: teren pagórkowaty, wszędzie drzewa. Nie jest to jednak teren typowo rolniczy - przeważa tutaj V i VI klasa gruntów. Na pewno w

nych na inne (z prawem budowy). Obserwujemy, że wiele osób z chęcią by się tu pobudowało. Wiele działek już sprzedano, a na wiosnę zawsze pojawiają się nowi kupcy.

**- We wsi przy drodze funkcjonuje bar z parkingiem. Co sądzą o nim mieszkańcy?**

- Dla mnie osobiście bar nie

### Listy

#### WIGILIA I MIKOŁAJKI W ZHP

14 grudnia 1997 r. w Komendzie Hufca odbyło się wigilijne spotkanie Instruktorskiego Kręgu Seniorów im. Batalionu „Wigry”. Po odśpiewaniu modlitwy harcerskiej dh hm. Krystyna Kapuścińska złożyła życzenia świąteczne i na nadchodzący nowy rok. Wszyscy przełamali się opłatkiem. Przy stołach obficie zastawionych wigilijnymi potrawami snuły się harcerskie wspomnienia o zimowiskach, śpiewano kolędy i dawne harcerskie piosenki. Potem każdy sięgał do przepastnego wora wyciągając mikołajkowy upominek.

Spotkanie zakończono piosenką w kręgu splecionych rąk.

Z harcerskim pozdrowieniem  
Czuwaj!

hm. Irena Pietkiewicz

#### ZAPROSZENIE NA MECZ

23 stycznia br. o godz. 14.30 w hali OSiR przy ul. Wojska Polskiego 2 odbędzie się Halowy Turniej Piłki Nożnej, w którym zmierzą się:

- reprezentacja pracowników Urzędu Wojewódzkiego,
- reprezentacja pracowników Urzędu Miejskiego,
- pracownicy oświaty w Suwałkach,
- reprezentacja sponsorów PTSS „Sprawni - razem”.

Zapraszamy!

O szczegółach poinformujemy w następnym numerze „TS”.

### ŚWIĘTA ZA NAMI - FERIE ZIMOWE ZA PASEM

Zbliżają się dwa tygodnie ferii zimowych. Jak co roku dla dzieci i młodzieży szkolnej przygotowano w Suwałkach bogatą i różnorodną ofertę spędzenia wolnego czasu. W okresie od 26 stycznia do 7 lutego dla wszystkich uczniów, którzy nie wyjadą z miasta, planuje się wiele atrakcji - imprez kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Oby tylko pogoda - ta prawdziwie zimowa - wreszcie dopisała ku zadowoleniu organizatorów i uczestników zimowego wypoczynku. Trwają już przygotowania do opracowania szczegółowego programu ferii. Jego koordynatorem i sponsorem wielu imprez jest Urząd Miasta. W następnym numerze „TS” opublikujemy wszystkie ciekawe propozycje szkół i placówek oświatowych, domów i ośrodków kultury, klubów, związków i organizacji sportowych oraz turystycznych. Program ferii znajdzie się też na plakatach rozlepionych na słupach ogłoszeniowych w naszym mieście.

(ag)

### SPOTKANIE AUTORSKIE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza do swojej siedziby przy ul. E. Plater 33 A 19.01.1998 r. o godz. 16.30 młodzież na spotkanie autorskie z Alicją Patey-Grabowską ph. „Magia poezji” oraz dziećmi 20.01.1998 r. o godz. 12.00 na „Czarodziejski świat poezji”.

(ag)

„Są normalni. Mają ciekawą pracę, ładnie urządzone mieszkania, udane dzieci, psy i koty. Lubią spacerować, dobre wina, wakacje. Trafili im się tylko jedna przypadłość - są małżonkami znanych polityków” - tak rozpoczyna dziennik „ŻYCIE” (nr 303/97) opis spotkań z małżonkami Jana Lityńskiego (UW), Wiesława Walendziaka (AWS), Ryszarda Bugaja (UP), Izabeli Sierakowskiej (SdRP), Tomasza Tywonka (AWS), Jarosława Kalinow-

zarządu fabryki), ale nie chce epatować. Nie jeździ limuzyną, ale przeciętnym fiatem brava. Pani Marta Bugaj posyła córkę do prywatnego liceum społecznego, ale ponoć z tego nie jest zadowolony mąż, bo kłóci się to z jego poglądami na temat równości szans edukacyjnych.

Ciekawie wypowiada się pani Mariola Walendziak. Przypomnijmy, że jej mąż był jednym z kandydatów na premiera. Ostatecznie został szefem jego

Nawet gdy kupuje spodnie, to bierze od razu sześć par”.

## ULICZNA ROZMOWA

Mój znajomy o prawicowych poglądach, mający wyższe wykształcenie, zagadnął mnie na temat nie odrzuconych przez Sejm RP prezydenckich wet. „AWS chce dobrze, ale komuniści nie pozwalają” - skomentował rezultat głosowań. Z pewnością gdyby to był sympatyk lewicy, to by orzekł, iż dobrze

rowych (netto średnio 950 zł) i pozostałych (550 zł), wielu z nas oburza się, że jedni mają więcej, inni zaś mniej. Jednak tok sejmowej dyskusji i rezultat głosowań były do przewidzenia i rzeczywiście nic się nie zmieniło, a obie opcje wyciągnęły z tego jakieś propagandowe korzyści.

## ZMIENIĆ CAŁY SYSTEM EMERYTALNY

Obowiązujący system emerytalny winien być gruntownie zmieniony, a nie uzasadnione dysproporcje zlikwidowane. Przywileje służb mundurowych winny dotyczyć tylko osób rzeczywiście narażających swoje życie, a nie np. pracowników administracyjno-księgowych policji. Każdemu emerytowi (dotąd tylko mundurowym) winno się waloryzować emeryturę o wskaźnik wzrostu płac w całej gospodarce. Dotychczasowy wzrost (uwzględniający jedynie wzrost cen) jest dla nich krzywdzący i łatwiejszy do manipulacji. Sposób naliczania emerytur niemundurowych był w Polsce ciągle zmieniany - i to na niekorzyść kolejnych pokoleń emerytów. Wysokość emerytury, nawet w tych samych zawodach i przy równych „danych wyjściowych”, zależy bardziej od tego, w kim roku ktoś zakończył pracę (tzw. lata korzystne i niekorzystne) aniżeli od zarobków i stażu. Jest tu tak wiele niesprawiedliwości, że już najwyższy czas, aby przeliczono je od nowa, wszystkim według tych samych zasad. Znaczna część emerytów po zapłaceniu stałych opłat (czynsz, woda, elektryczność, gaz, RTV itp.) żyje wręcz na granicy nędzy i niewiele pomagają tzw. działania osłonowe.

## WYCHOWANIE SEKSUALNE

O tym, w jakim zakresie należy je realizować i w jaki sposób

Dokończenie na str. 8

## POLITYCZNA SCENA I KULISY

# CYSORZ (nie tylko) TO MA KLAWE ŻYCIE

skiego (PSL). Redaktorzy przypominają, jak środowisko Wiesława Walendziaka zorganizowało po sukcesie wyborczym AWS II Bal Pampersów. Bawiła się na nim czołówka AWS. W cień poszły nawet wielkie gwiazdy naszej estrady, które umiały bal, bo błyszczały na nim małżonki polityków, a zwłaszcza Maryla Krzaklewska i Anita Kempaska (żona obecnego wojewody katowickiego). Czytając ten tekst - dotyczący osób o różnych preferencjach politycznych, łatwo zauważyć, że wszystkie cechuje wysoki standard życia. A więc polityk to w sumie niezły zawód, niezależnie od tego, czy aktualnie się jest w ekipie rządzącej czy w opozycji.

Mass media ukazują nam polityków jako osoby zaangażowane w tworzenie dobra wspólnego. Na razie tylko elitom polityczno-gospodarczo-kulturalnym udało się osiągnąć wysoki status materialny. Pozostali muszą czekać. Jak długo? - tego nikt nie wie.

„Pieniądze to my wydajemy na antyczne meble” - wyznaje Krystyna Lityńska. Pan Edward Sierakowski osiągnął sukces życiowy (jest prezesem

kancelarii. Oto fragmenty reportażu dotyczące państwa Walendziaków. Niewykluczone, że tekst dotyczy przyszłego premiera (wytluszczenie „ŻYCIA”):

„Dwa tygodnie temu przeprowadzili się do drewnianego domu, położonego w lesie, nieopodal Piaseczna. Szef Kancelarii Premiera nie był cieślą i postawienie domu powierzył fachowcom.

- Skupił się na zarabianiu pieniędzy - opowiada pani Mariola, żona Walendziaka. O wystroju wszystkich pokoi, łącznie z gabinetem męża, zdecydowała małżonka. (...) W 1988 roku założyła prywatną szkołę w jej rodzinnym Gdańsku. - Wzięłam się za to, bo nie chciałam, by syn chodził do państwowej szkoły pracującej na trzy zmiany”. (...)

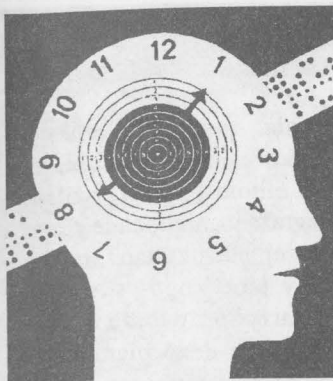
Jak większość małżonków polityków ona również zgadza się z poglądami swego męża. - Przede wszystkim, gdy chodzi o niechęć do komunistów - oznajmia twardo. - Radzę się Wiesława, na kogo głosować, bo mu ufam. Zakupy świąteczne robiła sama. - On nienawidzi chodzić po sklepach - odkrywa słabość ministra Walendziaka. -

się stało, że wreszcie rządzącym utarło nosa. Zastanawiające jest, że nawet osoby wykształcone dają się nabierać na polityczne spektakle serwowane nam przez mass media. Niestety, toczone w sejmie spory na ogół obliczone są na naszą naiwność.

## DZIEL I RZĄDZ

Ta maksyma znana była już w starożytności. Jest to jeden ze sposobów utrzymania władzy. Należy ludzi skłócić, napuścić jednych na drugich, aby nie dostrzegali, co rzeczywiście robią rządzący. Przy przepoławionym politycznie społeczeństwie jest to dość łatwe. Cyklicznie wymieniane ekipy jedynie konserwują partyjne interesy i głośno obwiniają poprzedników. Temat waloryzacji emerytur mundurowych, wprowadzenie wychowania seksualnego do szkół to częściowo tematy zastępcze, które mają odrywać naszą uwagę od bardziej istotnych spraw. Jedną z nich jest np. sprawiedliwy podział dochodu narodowego. A dzieją się tam rzeczy wprost zakrawające na kpinę z większości z nas. Porównując emerytury mundu-





## SONDA „TS”

podobnie jak wiele znanych mi osób, licząc każdy grosz, żeby jakoś sobie poradzić przez cały miesiąc.

### HENRYK

- Powinna, jak mi się wydaje, zależeć od tego, ile kto przepracował w swoim życiu, gdzie, na jakim stanowisku, jak się ubez-

## EMERYTURY

Od czego powinny zależeć?

### BOŻENA DWORAK

- Z tymi emeryturami to dla mnie nie jest jasna sprawa. Człowiek zarabiał przez całe życie jakieś tam pieniądze, a potem to, co wypłacają jako emeryturę, jest niemal o połowę niższe od zarobków, które się faktycznie miało. Od czego powinny zależeć? Od przepracowanych lat, wysokości składek ZUS i chyba też od zarobków, jakie się miało przez wszystkie lata pracy.

### KAZIMIERZ

- Ja bym sobie życzył, żeby kiedy przejdę na emeryturę, a będzie to już za kilka miesięcy, pieniądze, które będę dostawał, były przynajmniej takiej wysokości jak moje obecne miesięczne wynagrodzenie. W innym wypadku nie będzie mnie stać nawet na utrzymanie mieszkania, bo to przecież sporo kosztuje. Prawdą jest, że można sobie na emeryturze dorabiać, ale z tym wcale nie jest tak łatwo, szczególnie że teraz poszukiwani są częściej ludzie młodzi, a nie tacy jak ja.

### BOGUSŁAWA BRODOWSKA

- Różne rzeczy powinny mieć wpływ na nasze emerytury. Na przykład to, jak długo się pracowało zawodowo i jakie były miesięczne zarobki. To podstawa. Poza tym istotne powinno być to, co się robiło. Moim zdaniem najwyższe emerytury powinni dostawać ci, którzy mieli niebezpieczną pracę i narażali swoje życie dla dobra innych.

### FRANCISZEK

- Jestem przekonany, że kiedyś sytuacja emerytów się poprawi. Ja mam niezłą emeryturę, ale to tylko dlatego, że dostaję dodatkowo pieniądze za swoje wojenne tułaczki po obozach. Gdyby nie to pewnie żyłbym teraz

pieczał, ale również i od wykształcenia.

### MAŁGORZATA STEFANOWSKA

- Teraz młodzi ludzie mają lepiej, bo powstało wiele firm ubezpieczeniowych, w których wpłacając systematycznie pieniądze przez określoną liczbę lat można na starość obok swojej „naturalnej” emerytury mieć dodatkową pensję, co na pewno znacznie poprawia stan domowego, emerytalnego budżetu. Natomiast jeżeli chodzi o to, od czego powinna zależeć emerytura, to moim zdaniem niewątpliwie od przepracowanych lat i tego, ile w tym okresie się zarabiało.

### ROMAN SOSNOWSKI

- Gdyby to ode mnie zależało, emerytura byłaby w takiej wysokości jak średnia zarobków w najlepszym okresie pracy danego człowieka, czyli wtedy, gdy zarabiał najwięcej. To chyba ma sens, bo przecież obecne emerytury są po prostu żenująco niskie i nie rozumiem, na jakiej w końcu zasadzie są naliczane. Niedługo wejdzie w życie reforma, która - jak przypuszczam - polepszy sytuację emerytów.

### TERESA

- Ważna jest wysokość zarobków. To one powinny mieć wpływ na naszą emeryturę oraz te wszystkie składki, które przez całe życie płacimy.

### HALINA WRZESIŃSKA

- Kiedyś nie było tych wszystkich instytucji, które oferują ubezpieczenia emerytalne, bo gdyby były, to podejrzewam, że wiele osób, które już przestały pracować, miałyby teraz lepsze warunki życiowe. Emeryt, który nigdzie nie dorabia, ma naprawdę strasznie ciężko, wszystko jest teraz takie drogie.

Notowała: Anna Wasilewska

## SKLEP Z DUSZĄ

Spacerując ulicami miasta, dokonałam niebywałego odkrycia. Na Kościuszki, między numerami 63 i 65, widnieje frapujący szyld „STAROCIE”. Okazało się, że mieści się tam sklep-komis ze starymi przedmiotami użytkowymi.

Dwa niewielkie pomieszczenia wypełnione są po brzegi rzeczami, które przed kilkudziesięciu laty służyły ludziom w pracy, domu czy gospodarstwie. Większość eksponatów-towarów właściciele, którzy woleli zachować anonimowość - zgromadzili sami, resztę dostarczyli inni. Przyniesiony towar klient wycenia sam, ale może poprosić o pomoc właścicieli. Zostawienie towaru do sprzedaży nie kosztuje.

Czego tu nie ma: od serwetek,

ale wprowadza nas w klimat sprzed lat. Czuje się powiew salonu babuni, a wprawne oko kolekcjonera na pewno wykryje jakąś cenną osobliwość.

Większość przedmiotów w „STAROCIACH” nadszarpnął już niestety ząb czasu. Można je oddać lub sprzedać w różnym stanie. To sklep zatroszczy się o ich renowację lub na życzenie klienta wskaże adres zakładu konserwatorskiego.

Sklep istnieje od miesiąca, ale z dnia na dzień rośnie zaintereso-



Fot. Z. Gałaszewski

firanek i filizanek poczynając, na całych zastawach, krzesłach, stołach i szafach kończąc. Można tu kupić ciekawe butelki, jakieś drobiazgi, które posłużą za bibeloty w kuchni, na przykład moździerz, lampa naftowa, zastawy stołowe czy żelazko z duszą. Swym pięknem kuszą kredensy i duże ozdobne lustra. Sklep wypełniają też militaria: szable, kindżały, rapiery, hełmy, pasy wojskowe. Nie brak też sprzętów z gospodarstw wiejskich: maglownic, mis, bójek, tar. Są również książki, obrazy, maszyna do pisania, patefon i oryginalne płyty. Ktoś przyniósł maski afrykańskie. Większość zgromadzonych tu rzeczy pochodzi z okresu międzywojennego i nie ma zbyt dużej wartości artystycznej i historycznej,

sowanie kupujących. Nawiązała się już współpraca z pracownikami Muzeum Okręgowego, którzy ostatnio zakupili tu dwie stare pocztówki. Przychodzą tu babcie, pokazują i długo opowiadają wnukom o rzeczach, które służyły im i ich matkom, zagląda też młodzież. Okazało się, że w Suwałkach jest liczna rzesza kolekcjonerów, którzy odwiedzają sklep coraz częściej. Z myślą o nich właściciele planują comiesięczne spotkania. Tematem pierwszego spotkania i wystawy mają być żelazka z duszą.

Cieszy pomysł powstania takiego sklepu. Właścicielom życzę, aby nie podzielił on losu galerii „Design” czy sklepu z rękodziełem „U Majstrów” (też na Kościuszki).

Grażyna Serafin

Dokończenie ze str. 6

sób - winny decydować rady rodziców i rady pedagogiczne poszczególnych szkół. Debaty sejmowe to tylko strata czasu na światopoglądowe międzypartyjne przepychanki.

### SKĄD DODATKOWE PIENIĄDZE?

Posłowie i ministrowie odmieniają przez wszystkie przy-

ek doradczych, konsultingowych itp.? Wykonują one na zamówienia rządowe czy resortowe często niewiele przydatne analizy, ekspertyzy, wydawnictwa, opracowania, koncepcje itp. Czy już nie najwyższy czas zaniechać tworzenia w terenie licznych tzw. biur poselskich i senatorskich - oddzielnych dla każdej parlamentarnej partii? Przecież są to zawołowane partyjne siedzi-

wszystkie „kryminogenne” ustawy i zarządzenia, w tym dotyczące sposobów przeprowadzania prywatyzacji, przetargów, wydawania koncesji, wydawano i realizowano, gdy rządziła opcja lewicowa, jak i solidarnościowa. Prawie każda próba ujawnienia czyichś dochodów czy powiązań napotyka na trudności, w tym na przepis, który traktuje to jako naruszenie dóbr osobistych.

wania, spory polityczne, poszukiwanie Olina, Bolka itp., ale elitom i ich przywilejom zagraża to minimalnie. Co najwyżej jeden zastąpi drugiego. Aby móc kogoś skutecznie oskarżyć np. o to, że wziął potajemnie duże pieniądze na kampanię wyborczą, trzeba mieć samemu czyste ręce. W rezultacie przedstawia się opinii publicznej okrojone sprawozdania komitetów wyborczych, dzięki którym mamy uwierzyć w cud rozmnożenia wyborczych funduszy. Wciska się nam często zmanipulowane wiadomości, komentarze lub skupia uwagę na różnych audiotele i supergrach z elementami hazardu. Przyglądając się temu bliżej, nietrudno zauważyć, że to tylko prymitywne sposoby oskubywania naiwnych. Duża część kolorowej prasy, zwłaszcza kierowanej do kobiet i młodzieży, podsuwa czytelnikom informacyjną papkę, która jest swoistym opium dla umysłu. Tak wyedukowanymi wyborcami można będzie w przyszłości jeszcze łatwiej sterować.

## POLITYCZNA SCENA I KULISY

# CYSORZ (nie tylko) TO MA KLAWĘ ŻYCIE

padki słowo sprawiedliwość. Dla mnie dwulicowa jest ich troska o emerytalne dysproporcje, gdy w tym czasie sami pobierają pensje będące wielokrotnością średniej krajowej i mają dostęp do kredytów oprocentowanych w wysokości 4 proc. w skali rocznej (z możliwością ich umorzenia). Dopuszczałbym wysokie apanaże posłów i politycznych prominentów, gdybym miał pewność, że szybko uchwalą i wyegzekwują prawo, które zlikwiduje wiele tysięcy, niedawno utworzonych, bardzo kosztownych funkcji w różnych radach nadzorczych, zarządach, ciałach doradczych, fundacjach itp. Najczęściej okupują je partyjni i układowi pobratymcy, inkasujący za dzień lub kilka dni pracy w kwartale wynagrodzenia miesięczne znacznie przewyższające mundurowe emerytury. Powinni też wymusić zmniejszenie zatrudnienia, zwłaszcza w administracji centralnej (w roku 1990 zatrudnionych tam było 46.000 osób, a w 1996 już 115.500). Kiedy wreszcie nasi wybrańcy dobiorą się do tzw. „szarej strefy”, rozszerzającej się korupcji, zahamują potok państwowych pieniędzy płynący do przeróżnych pseudofirm i spół-

by utrzymywane za pieniądze podatników. Parlamentarzystom, którzy chcą się spotkać z wyborcami, wystarczyłoby udostępniać (nawet za stosowną odpłatnością) sale i pomieszczenia biurowe - na ogół puste w godzinach popołudniowych. A ile pieniędzy wypłynęło i wypływa - mniej lub bardziej legalnie - w postaci akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych? Nawet gdy wykryto machlojki w Banku Śląskim, to prezesa zwolniono, ale nie odebrano mu akcji wartych kilka miliardów starych złotych. Takie przykłady można mnożyć. Nie mam nic przeciw temu, aby ludzie bogacili się, uczciwie pracując i wykorzystując swój talent, ale nie może być tak, że jeden nie ma na chleb, a drugi opływa w - niekoniecznie zasłużone - luksusy. Państwo (i parlamentarzyści) jest właśnie od tego, aby tak nie było. Niestety, pozorowane spory i przepływ dużych pieniędzy z kasy państwowej czy biznesu do partii politycznych powoduje, że hojni sponsorzy mogą liczyć na różnorodną wdzięczność. Oczywiście kosztem nas wszystkich, w tym także powodzian i niemundurowych emerytów. Pamiętajmy, że te

Obecnie trudno jest zdobyć informację na temat właścicieli akcji, składu rad nadzorczych wielu spółek, wypłacanego im wynagrodzenia (diet) itp. A już zapytanie o płace członków jakiegoś zarządu spółki, w tym prezesa, jest wprost nietaktem. Oczywiście nie jestem zwolennikiem ciągłego wywlekania tych spraw na forum publiczne, ale chciałbym, aby przynajmniej było to pod stałą kontrolą jakiegoś skutecznego antykorupcyjnego organu. Nawet prosta sprawa związana z przyjmowaniem przez parlamentarzystów podarków jest tak w Polsce sformułowana, że pozostawia to ich indywidualnej ocenie. Oczywiście przeciwdziałanie tym wszystkim patologiom wymaga zdecydowania, determinacji, a także umniejszenia własnych przywilejów. Na razie serwuje się nam tylko polityczne spektakle, z których nic konkretnego nie wynika.

### ZALEŻNE MASS MEDIA

Większość znaczących mass mediów jest pod ścisłym nadzorem partii lub zagranicznych koncernów. Serwuje się odbiorcom nawet ostre sformu-

owania, spory polityczne, poszukiwanie Olina, Bolka itp., ale elitom i ich przywilejom zagraża to minimalnie. Co najwyżej jeden zastąpi drugiego. Aby móc kogoś skutecznie oskarżyć np. o to, że wziął potajemnie duże pieniądze na kampanię wyborczą, trzeba mieć samemu czyste ręce. W rezultacie przedstawia się opinii publicznej okrojone sprawozdania komitetów wyborczych, dzięki którym mamy uwierzyć w cud rozmnożenia wyborczych funduszy. Wciska się nam często zmanipulowane wiadomości, komentarze lub skupia uwagę na różnych audiotele i supergrach z elementami hazardu. Przyglądając się temu bliżej, nietrudno zauważyć, że to tylko prymitywne sposoby oskubywania naiwnych. Duża część kolorowej prasy, zwłaszcza kierowanej do kobiet i młodzieży, podsuwa czytelnikom informacyjną papkę, która jest swoistym opium dla umysłu. Tak wyedukowanymi wyborcami można będzie w przyszłości jeszcze łatwiej sterować.

Mam świadomość, że to, co piszę, niewielu do końca przeczyta, bo dla nich będą to jakieś nudne polityczne wywody. Szkoda, że nasi lokalni dziennikarze skupiają się głównie na suchym informowaniu lub wbiórczej anonimowej krytyce, zwłaszcza osób tracących władzę. Zastanawiające, że żaden z miejscowych dziennikarzy nie skomentował krytycznego faktu, że student ma zostać suwalskim wojewodą. Także suwalska opinia publiczna jest bardzo powściągliwa i rzadko kto ma odwagę wysłać list do redakcji (podpisany), w którym krytykuje lub wspiera pogląd dziennikarza.

„Jest super, jest super, a więc o co ci chodzi?” - kpi młodzieżowy idol. Długo będzie w Polsce źle, gdy starsi będą naiwni lub milczący, a młodszy będą „olewać” lub co najwyżej kpiąco śpiewać.

Jerzy Broc





## PRZEDSTAWIAMY

PRZEDSTAWIAMY: PHG „SUWALSZCZYŻNA”

### HOTEL JAKICH MAŁO

Przedsiębiorstwo Hotelarsko-Gastronomiczne „Suwalszczyzna” jest spółką cywilną rodzicielstwa powstałą jesienią 1997 r. Prowadzi ona hotel i restaurację w wydzierżawionym od Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki nowo wybudowanym obiekcie.

Hotel posiada 45 miejsc noclegowych w 1-, 2-, 3- i 4-osobowych pokojach oraz apartamentach. Każdy pokój jest wyposażony w łazienkę, nowoczesne meblowanie, telefon i odbiornik telewizji satelitarnej. Umiarkowane ceny noclegu zawierają również koszt śniadania. Inne posiłki można zamówić w mieszczącej się w tym samym obiekcie restauracji. Jej specjalnością jest kuchnia polska. Na szczególność uwagę zasługują dania regionalne takie jak kartacze czy kiszka ziemniaczana oraz potrawy z dziczyzny. Szefową kuchni jest **Janina Baranowska**. Do dyspozycji jest też drink-bar.

Natomiast na piętrze jest gabinet kosmetyczny, a przy wejściu bankomat akceptujący najpopularniejsze karty. Przybyłszy zmotoryzowanym proponuje się zlokalizowany na pose-

sji parking strzeżony. Płatności można regulować również kartami kredytowymi – wszystkimi, jakie istnieją na świecie.

„Suwalszczyzna” proponuje również organizację zjazdów, sympozjów i spotkań biurowych. Natomiast amatorzy aktywnego wypoczynku mogą uczestniczyć w polowaniach, kuligach lub rekreacyjnych ogniskach. Szczególną atrakcją jest oglądanie Wigierskiego Parku Narodowego i Suwalskiego Parku Krajobrazowego z pokładu samolotu „Zlin”.

Bał sylwestrowy w „Suwalszczyźnie” był jednym z droższych w Suwałkach. Jednak jego jakość była warta takich pieniędzy. Atrakcjami były profesjonalne fajerwerki, nagrody – wieża stereo, dwa zaproszenia na przyszłoroczny bal (wylosowali je goście z Paryża), dwa zaproszenia na wystawne kolacje. Królową balu została wybrana **Danuta Sidorek**, a królem **Ryszard Truszkowski**. W balu uczestniczyła m.in. piosenka **Zdzisława Kobylińska**.

– *Czym szczególnie wyróżnia się wasza działalność od pracy innych firm prowadzących zwy-*

*kle hotele i lokale gastronomiczne?* – pytam współwłaściciela i prezesa „Suwalszczyzny” Wojciecha Smardzewskiego.

– *Dzisiaj wyróżniamy się lepszą jakością usług, np. codziennie do kolacji przygrywa pianista, restauracja jest czynna tak długo jak żądają tego konsumenci, rozpoczęliśmy organizację zaniechanych w Suwałkach dansingów karnawałowych. Jednak już wkrótce nasza oferta będzie znacznie atrakcyjniejsza. Już od najbliższego czerwca będziemy mogli zaproponować naszym gościom 2-, 3-dniowe rejsy po Wigrach. Jeszcze w tym roku uruchomimy w naszym obiekcie night-club, a w holi fontannę.*

– *A najbliższe plany?*

– *21 lutego br. współorganizujemy 100-osobowy I Bal Cha-*

*rytatywny, z którego dochód będzie przeznaczony dla domów dziecka w Pawłowie i Etku. Będzie go prowadził Tomasz Stocinger, a gośćmi będą m.in. aktor Maciej Damięcki, dziennikarka Dorota Wellman, polarnik Marek Kamiński, i Vicemiss Polonia Agnieszka Osiecka. Będzie też aukcja prac plastycznych wykonanych przez wychowanków domów dziecka. Takie bale będą organizowane co rok.*

Mimo krótkiego stażu hotel zyskał już uznanie, a tym samym stałych klientów. Częstymi gośćmi są poseł **Henryk Goryszewski** i prof. **Krzysztof Rutkowski**.

„Suwalszczyzna” mieści się przy ul. Noniewicza 71, tel./fax (0-87) 65-19-00, 65-19-29.

Tekst i zdjęcia:

**Zygmunt Gałaszewski**



## KONKURS TRZECH PYTAŃ

Uważnych czytelników tekstu o PHG „Suwalszczyzna” prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Co szczególnie poleca restauracja „Suwalszczyzna”?
2. Kiedy odbędzie się bal charytatywny?
3. Jaki jest adres PHG „Suwalszczyzna”?

Odpowiedzi na te pytania prosimy przelać (dostarczyć) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, rozlosowane zostaną trzy nagrody ufundowane przez PHG „Suwalszczyzna”

## KUPON KONKURSOWY NR 1/98

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

## ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez w Firmę Piekarniczo-Cukierniczą „Janza” w Suwałkach otrzymują:

**Miroslawa Żebrowska**, ul. Noniewicza 93a;

**Lucyna Korejwo**, ul. Andersa 4;

**Jarosław Krajewski**, ul. Reja 54.

W roli „sierotki” wystąpił Ryszard Łapiński.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 109.



Zwierciadtko  
Zwierciadtko

## RYSZARD OLSZEWSKI

dyrektor suwalskiej filii Powstaniego Towarzystwa Ubezpieczeniowego „ENERGO-ASEKURACJA” SA



### 1. W co wierzę?

W przeznaczenie i w to, że w każdym człowieku jest przynajmniej odrobina dobra.

### 2. Kogo podziwiam i za co?

Ludwika van Beethovena za geniusz muzyczny i jego V symfonię.

### 3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Nie znam takiej partii.

### 4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

Książkę „Imię róży” Umberta Eco.

### 5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Odporność na niepowodzenia.

### 6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Długowłose, szczupłe brunetki.

### 7. Ulubione potrawy...

Węgorz wędzony, wojskowa grochówka i tort lodowy.

### 8. Moje uzależnienia (nalogi) to...

Nie mam uzależnień, które utrudniałyby mi życie.

### 9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Piwo lub koniak.

### 10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Żeglarstwo, kajakarstwo - pływanie po Wigrach i Czarnej Hańcy.

### 11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Żona mówi do męża przy kolacji: Ubezpiecz się w „Energo” i nie zapomnij o „Asekuracji”.

## BĘDZIE BAL

Suwalskie elity gospodarcze spotkają się 21 lutego w hotelu „Suwalszczyzna” na wielkim balu charytatywnym na rzecz wychowanków domów dziecka w Pawłowce i Elku.

Organizatorzy zapowiadają udział w imprezie osób z pierwszych stron gazet. Będzie też aukcja prac suwalskich artystów i fotografików. Wystąpią artyści miejscowi i warszawscy. Komitet organizacyjny tworzą Bohdan Skrzypczak (dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki), Mieczysław Grnyo (wiceprezydent Suwałk) i Wojciech Smardzewski (współwłaściciel „Suwalszczyzny”), a nad całością programu czuwają pracownicy ROKiS. (ag)



## SYGNAŁY



W Suwałkach rozwija się sieć linii autobusów komunikacji miejskiej. Pojawiły się nowe autobusy i kolorowe reklamy dodające uroku taborowi i miastu, ale...

... okazuje się jednak, że nie do każdego miejsca można dojechać. Jest wcale niemała szkoła, do której każdego dnia musi dotrzeć około 1500 - 1800 osób. O rozwiązaniu tego problemu decydować miało tylko wytyczenie odpowiedniej zatoki lub pętli do zawrócenia autobusu. To prawda, ale o tym mówiono już dwa, a właściwie trzy lata temu. (ed)

## SUWALCZANIE W „FAMILIADZIE”

Suwalska rodzina Augustynowiczów wystąpiła w popularnym turnieju telewizyjnym „Familiada” prowadzonym przez Karola Strasburgera.

Zgłoszenie do udziału w teleturnieju wysłał jeszcze w lipcu 1996 r. Mariusz Miłek - obecnie student II roku informatyki w Białymstoku - pasjonat, wraz z rodzicami, wszelkiego rodzaju krzyżówek, konkursów, szarad i innych łamigłówek umysłowych. Odpowiedź z telewizji przyszła dopiero po roku. Zaproponowano skompletowanie zespołu oraz przysłanie informacji o rodzinie i kilku wspólnych zdjęć. Później sprawy potoczyły się dosyć szybko. We wrześniu w Olsztynie odbyły się eliminacje regionalne, gdzie m.in. należało odpowiedzieć na pytania, które później są wykorzystywane w „Familiadzie”.



Rodzina Augustynowiczów z Karolem Strasburgerem.

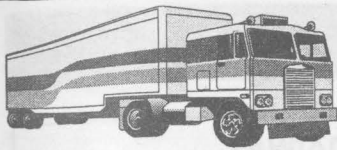
Rodzinny zespół utworzyły trzy siostry suwałczanki - Krystyna Augustynowicz z synem Szymonem - studentem II roku na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Elżbieta Miłek z synem Mariuszem i Anna Łukaszewicz. Panie Krystyna i Elżbieta są nauczycielkami w Zespole Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Suwałkach, pani Ania - pielęgniarką w Szpitalu Psychiatrycznym. Funkcję kapłanu drużyny powierzono p. Krystynie, a cała drużyna wystąpiła w teleturnieju jako rodzina Augustynowiczów. Wzięli „na szczęście” ze sobą zdjęcie zmarłej przed kilku laty mamy i babci.

Nagranie telewizyjne odbyło się 30 października ub.r. W ciągu jednego dnia musieli stoczyć trzy pojedynki z rodzinami z Gdańska, Warszawy i Bydgoszczy. W pierwszych dwu udało się pokonać rywali i zakwalifikować się do finału. Tutaj jednak zabrakło przysłowiowego łutu szczęścia, aby sięgnąć po główną nagrodę. W trzeciej rundzie lepsi okazali się przeciwnicy.

Występ w teleturnieju jest znacznie trudniejszy niż oglądanie programu w domu na ekranie telewizora - mówią zgodnie uczestniczki. Trzeba było mieć przygotowane po dwie odpowiedzi na każde pytanie, aby uniknąć powtórki. Drugą trudność stanowił fakt, że odpowiedzi nie musiały być prawdziwe; najważniejsze to wczuć się w to, jak odpowiadali wcześniej respondenci, np. że gruba ryba to wieloryb. Do tego dochodzi atmosfera studia telewizyjnego, z którym nie mieli wcześniej do czynienia. Zdenerwowaniu zawodników starał się zapobiec prowadzący program Karol Strasburger. Była to bardzo sympatyczna przygoda. Suwałczanie nie zdobyli co prawda głównej nagrody, ale i tak wygrali w sumie ok. 60 mln starych zł. Część tej kwoty przeznaczona została na cele dobroczynne.

Z warszawskiego studia rodzina Augustynowiczów przesłała pozdrowienia wszystkim rodowitym suwałczanom. (rl)





## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### SPOSOBY NA ŚLISKIE DROGI

Czy są sposoby na jazdę po śliskich drogach? W krajach skandynawskich sprawa jezdni zimą przestała być problemem kłopotliwym. Gdy spadnie śnieg, w miastach Finlandii, Szwecji i Norwegii na ulice wyjeżdżają takie same pługi odśnieżające jak w Polsce. Może są trochę młodsze w porównaniu do suwalskich dwudziestoparoletnich „dziadków jeliczy” i „pradziadków starów”, ale wykonują to samo co u nas. Poza obszarem zabudowanym drogi w większości posypywane są środkami ekologicznymi. Jest to najczęściej ostry, drobny przesiany żwirek. Działa prawie tak samo jak środki chemiczne. Poza tym na wiosnę można go w znacznej części odzyskać. U nas drogi wraz z butami, oponami i elementami karoserii zżera sól rodzima lub z za wschodniej granicy. Czasem na jezdni jest aż czerwono od tej „białej” soli. To jednak nie koniec. Są w Europie drogi, gdzie jest obowiązek jazdy na kołach uzbrojonych w specjalne łańcuchy przeciwślizgowe. W naszym północno-wschodnim regionie kraju też przydałyby się na niektórych drogach takie zalecenia. Interesujące, że w wielu rejonach Europy, gdzie drogi są naprawdę wzorcowe, zezwala się jeździć po nich zimą na oponach zbrojonych w krótkie „grzybki” (krótkie, tępe kolce) bez obawy o zniszczenie nawierzchni. W naszym regionie, gdzie niejednokrotnie ilość dziur na kilometr kwadratowy może znaleźć się w księdze Guinnessa, na takich oponach nie można jeździć, aby nie być posądzonym o niszczenie z premedytacją drogi.

### ZMIANY W NOWYM KODEKSIE DROGOWYM (cz. IV)

**Art. 30 ust. 2** Określono, że obowiązek korzystania ze światła w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza dotyczy również pojazdów, które zatrzymały się i zatrzymanie to wynika z warunków lub przepisów ruchu drogowego.

**Art. 30 ust. 3** Określono prawidłowość korzystania z tylnych światła przeciwmgielnych w pojeździe, ustalając dopuszczenie korzystania z nich jedynie wówczas, gdy widoczność przy zmniejszonej przejrzystości powietrza ograniczona jest do 50 m. Zobowiązano kierującego do wyłączenia tych światła, gdy widoczność się poprawi.

**Art. 31 ust. 1 pkt 5** Wprowadzono możliwość wymiennego stosowania w pojeździe holującym trójkąta odbłaskowego lub światła wysyłających żółte sygnały błyskowe.

Wycofano zapis w art. 27 ust. 2 pkt 2 zabraniający holowania zdu sprawnego technicznie.

**Art. 32 ust. 3** Ustalono odległość 5 metrów pomiędzy poruszającymi się rowerami jednośladowymi w kolumnie.

**Art. 33 ust. 4** Określono rowerzystom zakaz wjazdu na przejazd dla rowerów wprost pod nadjeżdżający pojazd. Zakazano również zatrzymywania się i zwalniania na tym przejeździe bez uzasadnionej przyczyny.

**Art. 33 ust. 5** Określono warunki korzystania z chodnika przez kierujących rowerami.

**Art. 34 ust. 3** Zwiększono z 3 do 5 liczbę pojazdów zaprzęgowych w kolumnie oraz zwiększono odległość ze 100 do 200 metrów między 5. pojazdem zaprzęgowym w kolumnie a 1. w następnej kolumnie.

Zrezygnowano z zapisu o przewozie osób pojazdem zaprzęgowym.

**Art. 36 ust. 1 pkt 5** Określono zakaz jazdy wierzchem po drodze twardej przez osoby w wieku poniżej lat 17.

Zrezygnowano z zapisu o jeździe wierzchem po drodze gruntowej w warunkach ograniczonej lub niedostatecznej widoczności.

**Art. 37 ust. 4 pkt 2** Wprowadzono zakaz pędzenia zwierząt po drodze twardej przez osobę poniżej 13. roku życia.

**Art. 38 pkt 5** Wprowadzono obowiązek posiadania przy sobie przez kierującego innych dokumentów, których posiadanie wynika z przepisów innej ustawy.

# horoskop

## KOZIOROŻEC

Poczujesz się zmęczony i niezadowolony z życia. To tylko chwilowe osłabienie. Łykaj witaminy, nie opiekuj się całym światem, daj dzieciom i partnerowi więcej swobody. Poprawią się twoje stosunki z otoczeniem. Szczęście dopisze ci w weekend. Schodź z drogi Baranowi, natomiast możesz zaufać Bliźniętom. Szykuje się spory zastrzyk gotówki.

## WODNIK

Przełomowy tydzień skłoni cię do bilansów dokonań i weryfikacji życiowych planów. Pozwoli też pojednać się z konfliktową osobą. Domowe pielesze, w których pragniesz odpocząć, nie będą raczej przypominać zacisza. Dom zapełnią ci hałaśliwi goście. Nie martw się, bo będzie przyjemnie.

## RYBY

Tydzień upłynie ci w pośpiechu, nie pozwól więc przynajmniej, by ten czas był pełen nerwowości. Choć trapić cię będą drobne konflikty i brak czasu, rozsądek wskaże ci najprostsze rozwiązania problemów i sposób na szybkie powiększenie stanu konta. Wkrótce także twoje zabiegane serce złapie drugi oddech. Zakochasz się.

## BARAN

Przed tobą trudne i bardzo pracowite dni, musisz więc uzbroić się w cierpliwość. Od uciążliwych nowych obowiązków nie uda ci się wymigać. Spodziewaj się poważnego konfliktu w pracy lub w domu. W kontaktach ze Skorpionem miej się na baczności. Panuj nad słowami! Wybuchy złości nic nie pomogą.

## BYK

W najbliższych dniach możesz stanąć przed wyborem: marzenia czy rodzina. Sytuacja będzie wymagała kompromisu, który przyjdzie ci z trudem. Nie podejmuj decyzji we wtorek, bo popełnisz życiowy błąd. Porozmawiaj z kimś! To pomoże ci podjąć właściwą decyzję. Samotne Byki powinny rozejrzeć się za Lwem.

## BLIŹNIĘTA

Tydzień będzie obfitował w niespodzianki i zmiany. Z trudem połapiesz się w tym wszystkim, ale w większości przypadków będą to miłe wydarzenia. W trudnej sytuacji nieocenionym przyjaciółem okaże się Skorpion. Przeżyjesz zauroczenie nową osobą. Ale na krótko. Dbaj o wypoczynek. Twoja kondycja jest kiepska.

## RAK

Nie odsuwaj się tak bardzo od

innych ludzi. Trudno jest żyć w izolacji. Zresztą po co? Otoczenie darzy cię sympatią i zaufaniem, warto z tego skorzystać i nawiązać bardzo miłe znajomości. Zrób pierwszy krok już w tym tygodniu. Jeśli przyjdzie ci ochota sprawić sobie coś nowego, zrób to. Będzie to naprawdę udany zakup.

## LEW

Będziesz w świetnej formie. Tak fizycznej, jak i psychicznej. Nie trać jednak sił na załatwianie problemów zawodowych. Zajmij się swoimi sprawami osobistymi. Sukces murowany. Jeśli zaś chodzi o finanse - krótkotrwały dołek. Nie planuj na następny tydzień jakichś specjalnych większych wydatków, bo nic z tego nie będzie.

## PANNA

Zadbaj o swoje samopoczucie i kondycję, bo ostatnio miałeś stanowczo za dużo obowiązków. Zyłeś ponad swe fizyczne możliwości. Było to bardzo miłe, ale nie przeciągaj struny, bo zapłacisz za wszystko własnym zdrowiem. Jeśli wpadnie ci trochę dodatkowej gotówki, postaraj się spłacić chociaż część zaciągniętych długów.

## WAGA

To czas wyjątkowej pracy i bardzo wielu obowiązków, z których będziesz chciał wywiązać się w terminie. Zresztą słusznie, bo od twojej solidności wiele zależy - również na przyszłość. Warto się sprężyć. Możesz być rozdrażniony, staraj się zatem nie rozdmuchać małej sprzeczki w wielką burzę. Gdy odpoczniesz, uznasz tę sprawę za blaha.

## SKORPION

Zapowiada się dość spokojny, nawet leniwy tydzień. To najlepszy moment, by zająć się sprawami, na które zwykle nie starcza czasu: wybrać się do kina, odwiedzić znajomych i nadrobić zaległości w kulturze. Postaraj się załatwić długo odkładane sprawy. Pod koniec tygodnia gwiazdy szykują dla ciebie miłą niespodziankę.

## STRZELEC

Przed tobą okres istotnych zmian. Pewnych decyzji nie możesz dłużej odwlekać. Poczujesz ogromny przypływ energii, ale tylko od ciebie zależy, jak ją spożytkujesz. Jeśli swoje siły wykorzystasz do przezwyciężania przeszkód, nikt nie zdoła cię zatrzymać. Przełomowym dniem będzie środa. Nie lekceważ szczegółów, popisz się dokładnością.

## REDUKCJE W SZPITALU

W ostatnim czasie w Suwałkach rozeszła się wiadomość, że w miejscowym Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej dyrekcja dokonuje zmian organizacyjnych polegających na likwidacji stanowisk pracy. W obecnej rzeczywistości (czytaj: dużego bezrobocia w regionie) sprawa jest niby marginalna, bowiem dotyczy na razie pięciu osób. Powstaje jednak pytanie: tylko czy aż pięciu osób? - bo de facto jest to likwidacja gabinetów fizykoterapii i rehabilitacji.

Dotychczasowe funkcjonowanie tych gabinetów w strukturze SP ZOZ najlepiej mogą ocenić sami pacjenci. Dla nich alternatywa w postaci wielotygodniowej kolejki w oczekiwaniu na zabiegi w Wojewódzkim Ośrodku Rehabilitacji w Suwałkach (z całym szacunkiem dla tej instytucji) lub prawie na bieżąco podjęte leczenie w SP ZOZ była kwestią oczywistą. Bez wątplenia likwidacja ww. gabinetów spowoduje znaczne utrudnienia w procesie lecznictwa podstawowego w mieście i regionie. Przyniesie niewielkie oszczędności w budżecie instytucji, a wywoła znacznie większe straty społeczne. Nasuwają się też inne pytania: gdzie znajdą się zwolnione osoby o niewątpliwie wysokich kwalifikacjach? Czy dyrekcja zaproponowała im coś więcej niż rozwiązanie umowy o pracę?

Wydaje się, że sytuacja ta jest kuriozalna, tym bardziej że czekamy na zmiany i rozwiązania systemowe w skali całego kraju, np. na reformę służby zdrowia, zwiększenie uprawnień samorządów, w tym przekazanie im placówek lecznictwa podstawowego! Czy pan dyrektor wzięt do pod uwagę i zdaje sobie sprawę ze społecznych skutków podjętych decyzji? Ciekawe jest też, jak na to spojrzy miejscowy samorząd w kontekście zapowiadanych reform.

Stały czytelnik  
„Tygodnika Suwałskiego”

## Kosym okiem

### O SYLWESTROWANIU

O tym, że sylwester służy do najróżniejszych szaleństw, z grubsza wiadomo, bo to jedyna i niepowtarzalna noc w roku i przez te kilka godzin robi się różne najdziwniejsze rzeczy. O tym, że nie należy jednak z owym szaleństwem przesadzać, wiadomo jakby mniej. Sylwestrowa noc w Suwałkach minęła raczej spokojnie. Nikt nikogo nie zabił, kradzieży nie było więcej niż zwykle, a nawet poparzonych wybuchami, wcale licznych petard, też nie było. Tylko krzyków i wrzasków na ulicach było jakby więcej. Czyli jest to europejska norma uwzględniając, że w kilku stolicach doszło do regularnych potyczek pijanych wyrostków z policją. Polacy też nie byli gorsi. Na szczęście nie w Suwałkach.

Tu zachowywaliśmy się jak baranki, ale nie wszyscy. Niedługo przed północą na ul. Noniewiczza kilku mocno pijanych mężczyzn, najprawdopodobniej rozłoszczonych brakiem pań i wolnej taksówki, która zawiozłaby ich w jakieś cieplejsze miejsce, zaczęło demolować „Ewę” - bardzo przyzwoity zakład fryzjerski. Nie było dam, więc musiała starczyć „Ewa”. Wybili witrynę, wyrwali firankę, potłukli jakieś przybory i zaczęli demolować oszklony przystanek autobusowy. Ten jednak miał twardszą niż wystawa szybę. Nie pomogło nawet rzucanie w nią koszem na od-

padki. Rozjuszony i bezradny napastnik w końcu napluł na świadectwo wyższości kapitalistycznej produkcji nad kruchością damskiego fryzjerstwa. Awantura skończyła się szybko. Wrzaski pijaków zagłuszyły nawet wybuchy petard i po kwadransie pojawił się policyjny radiowóz. Szast prast i było po sprawie. Akurat biła północ. Przed zakładem pozbawionym szyb dyżurował policjant z psem. Nikt nie wyszedł, by podjąć go lampką szampana. Pies warował nieczuły na petardy, a funkcjonariusz najpewniej myślał o psiej służbie. Rozpoczął się nowy 1998 rok.

Marek

## BABSKIE POGADUCHY

### OSZCZĘDNOŚCI

Zimnym prysznicem oblała mi głowę jedna ze spółdzielni mieszkaniowych w sylwestrową noc. Dosłownie. Kiedy po wyczerpujących tańcach bladym światem w Nowy Rok chciałam zażyć kąpiel, okazało się, że nie ma ciepłej wody. Widocznie szampan zrobił swoje, bo zupełnie zapomniałam o informacji na klatce schodowej. Otóż od północy do czwartej trzydzieści wyłączono ciepłą wodę. „Powyższe rozwiązanie - informuje spółdzielnia - powinno przynieść oszczędności w dostawie

## ZAMYKAJĄC ROCZNIK „TS”

Włożyłem do skoroszytu kolejny rocznik „Tygodnika Suwałskiego”. Jest w nim kilkaset tekstów, które napisałem w 1997 roku. Piszę je głównie w późnych godzinach wieczornych i w tzw. dni wolne od pracy. Od czasu do czasu niektórzy suwałczanie podchodzą do mnie i informują, że są stałymi czytelnikami „TS”. To miłe. Nierzadko dodają, że utożsamiają się z wieloma moimi poglądami. Mam nadzieję, że są szczerzy. Dodają mi wiary w sens tego, co zapisuję na komputerowej dyskietce. Oczywiście pozostali członkowie zespołu redakcyjnego - w równym mi stopniu - swą codzienną pracą starają się tworzyć ten nasz tygodnik.

„TS” jest małą redakcją. Mamy cztery i pół etatu redaktorsko-fotoreportersko-administracyjno-korektorskiego, grono współpracowników oraz czytelników - autorów listów. Do tego dochodzi jeszcze kolporter pracujący na tzw. ryczałcie. Niestety, dość często nasz zespół jest zdekompletowany, bo ktoś jest na urlopie, choruje itp. Niezależnie od tych absencji i np. dni wolnych w okresie świąteczno-noworocznym tygodnik musi się ukazać. Ponieważ unikamy przedruków, a teksty dotyczą głównie Suwałk, nie jest to zawsze łatwe. Czasami zażdrościmy in-

nym dziennikarzom, którzy muszą jedynie dostarczyć tekst do redakcji, a całą resztą zajmują się stosowne działy, w tym techniczno-graficzny. U nas musimy wszystko sami zaplanować, rozmieścić, nadać szatę edytorską, dokonać korekty itp. Nie mamy oddzielnych działów redakcyjnych typu: miejski, reportaży, kultury, sportu, łączności z czytelnikami, marketingu, ogłoszeń, archiwum itp.

W minionym roku nasz nakład wzrósł, a zwroty były na niskim poziomie. Mamy nadzieję, że mimo zapowiedzi ukazywania się nowych lokalnych tytułów nie opuścicie nas, drodzy Czytelnicy. Jeśli macie do nas jakieś uwagi, propozycje, opinie - napiszcie lub zatelefonujcie. Dodajcie nam otuchy, zwłaszcza że na ogół dziennikarze nie żyją długo. Dziękuję wszystkim, którzy tworzą tygodnik lub nas wspomagają. Dziękuję też tym, którzy przystali mi osobiste życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Szczególnie pragnę pozdrawić pana gen. Rudolfa Dżipanowa z Warszawy. Nie znam go osobiście, ale czuję, że bije w nim wielkie suwałskie serce. Oby takich serc było w Suwałkach jak najwięcej, wówczas można być spokojnym o los „TS”.

Jerzy Broc

energii cieplnej na cele podgrzania wody, mające istotny wpływ na wysokość ceny dostarczanej wody”. Wspaniale, nie lubię marnotrawstwa! Nie muszę przecież kąpać się czy robić prania ciemną nocą. Nareszcie spółdzielnia pomyślała o swoich lokatorach - taka była moja pierwsza myśl. Po chwili zachwytu przyszła jednak refleksja, bo przestałam już wierzyć w prezenty jakiegokolwiek instytucji. Na przykład jeszcze niedawno rozmowy telefoniczne nie drożały, ale za to zabrano dziesięć bezpłatnych rozmów. Kiedy zainstalowano wodomierze i ludzie za-

częli oszczędzać, to natychmiast podwyższono cenę wody. Znamy też wszyscy te śladowe zwroty nadpłat za ciepło poza sezonem grzewczym. Przykłady można mnożyć. Czy więc w tym przypadku będzie inaczej? Wątpię. Za jakiś czas okaże się zapewne, że to, co zaoszczędzono, pokryło jakieś straty, których do tej pory nie byliśmy świadomi lub dzięki temu nie będzie kolejnych podwyżek itp. Nie będę gdybać. O tym, kto tym razem miał rację, napiszę (gdy moje opłaty rzeczywiście zmaleją).

Zocha



## ZAWIADOMIENIE ZARZĄDU GMINY MIASTA SUWAŁKI

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego POŁUDNIOWEJ CZĘŚCI OSIEDLA E. PLATER w Suwałkach, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach **od 19 stycznia 1998 r. do 2 lutego 1998 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 112, I piętro, w Wydziale Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w godzinach pracy Urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku od godz. 7.30 do 15.30, w piątek od godz. 8.00 do godz. 16.00.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

1/98

## ADRESY PUNKTÓW PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE NA TERENIE SUWAŁEK

**Suwałskie Stowarzyszenie Klub Abstynenta „Filar”**

ul. Chłodna 2, tel. 65-12-92

czwartki: 18.00-20.00 (bezpłatne porady prawnika)

**Suwałskie Stowarzyszenie „Wybór”**

**Młodzieżowy Punkt Konsultacji i Terapii**

ul. Szpitalna 62

poniedziałek: 18.00 - 20.00

środa: 17.00 - 19.00

(bezpłatne porady prawnika i psychologa)

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej**

ul. Szkolna 10, tel. 66-38-97

wtorek: 12.00 - 14.00 (bezpłatne porady prawnika)

★ ★ ★

### STOWARZYSZENIA

**pomagające zerwać kontakt z grupami kultowymi:**

1. **Puch Obrony Rodziny i Jednostki**

sk. poczt. 116

05-200 Wołomin

2. **Ośrodek Informacji, Dokumentacji i Badań Nowych Ruchów Religijnych i Sekt „ANGELOS”**

ul. Wspólna 63 B

Warszawa

tel. (022) 628-23-39

3. **Dominikańskie Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach**

ul. Stolarska 12

31-043 Kraków

### INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** elektryk samochodowy, lakiernik samochodowy, operator dźwigu, sprzedawca, szwaczka, drobiarz.

**Praca dla absolwentów:** kontroler ZKM, szwaczka.

**Praca interwencyjna:** mechanik samochodowy.

**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, obsługa komputera, kierowca, palacz c.o., operator zgrzewarki.

**Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.**

Rejonowy Urząd Poczty  
w Suwałkach oferuje nową atrakcyjną  
usługę **DIRECT MAIL SYSTEM**

## Direct Mail

to popularna na świecie forma reklamy, znana dotychczas w Polsce jako Poczta Polska, chcąc sprostać potrzebom firm w nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z klientami, realizuje tę usługę pod nową nazwą **DIRECT MAIL SYSTEM**

Reklamodawca za pośrednictwem Poczty przesyła zainteresowanym podmiotom informacje o swoim produkcie czy usłudze (np. ulotki, foldery). Taki sposób stwarza możliwość sprawdzenia zapotrzebowania i zainteresowania na określone produkty.

Posiadamy Pocztoową Bazę Danych zawierającą ponad 800 tys. adresów firm w całym kraju ujętych w katalog branżowo-adresowy (komputerowo posegregowany, według obszarów działania, rodzaju działalności, formy własności), która pozwoli wybrać grupę potencjalnych klientów.

### DIRECT MAIL SYSTEM

spełnia najwyższe oczekiwania reklamodawcy, tj.:

- ★ selektywność - możliwość wyboru potencjalnie najlepszego klienta,
- ★ personalizacja - możliwość skierowania reklamy na nazwisko konkretnej osoby (firmy),
- ★ opłacalność - relatywnie niskie koszty kampanii reklamowej,
- ★ wymierność - możliwość oceny efektów na podstawie liczby odpowiedzi/zamówień,
- ★ interaktywność - bezpośredni wzajemny kontakt z odbiorcami reklamy.

### DIRECT MAIL SYSTEM

- obejmuje dowolnie wybrane terytorium i dogodny termin dla reklamodawcy,
- stwarza wyjątkową szansę pozyskania stałych klientów,
- może być wykorzystywany do przeprowadzania badań rynkowych.

**Wszelkich informacji udziela:**

**Rejonowy Urząd Poczty, ul. Kościuszki 25, 16-400 Suwałki, tel. 66-55-93 w. 116.**

295/97

### WYDZIAŁ ZDROWIA, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI Urzędu Miejskiego w Suwałkach

uprzejmie informuje, że termin składania wniosków-ankiet w sprawie stypendium ze środków budżetu miasta za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, nauki i sportu na II semestr roku szkolnego 1997/98 upływa z dniem 22 stycznia 1998 r.

Dokumenty można składać w pokoju nr 10 tut. Urzędu. 296/97

### OGŁOSZENIE DROBNE

● Komputeropisanie. 67-84-97.

274/97



Wszystko wskazuje na to, że niebawem zniknie temat „wojewoda suwalski”. Jak poinformowały regionalne tytuły, w zalokowanej kopercie adresowanej do przewodniczącego sejmiku samorządowego znajdują się dwa nazwiska - bardzo znanego **Dariusza Ciszewskiego**, przewodniczącego zwycięskiej AWS, i mało znanego prawnika **Pawła Podczaskiego**. Wygląda na to, że jeszcze raz przewodniczący odniesie zwycięstwo. W młodości był laureatem ogólnopolskiego turnieju wiedzy astronomicznej i mistrzem nart wodnych, a nie tylko chuliganem. Może to być zupełnie niezły wojewoda. I, ku kolejnemu zdziwieniu, nie tylko na dwa lata.

Co prawda **PAP** poinformowała, że jeszcze w tym roku nastąpi „**Likwidacja gierkowskiego niewypału**”, czyli wszystkich utworzonych w 1975 roku województw, ale wewnątrz AWS, jak podała m.in. „**Rzeczpospolita**”, grupa posłów z inicjatywy Porozumienia Centrum przygotowała projekt podziału, w którym, wbrew rządowym projektom, jest nie kilkanaście dużych, ale 31 województw. Projekt ten zakłada pozostawienie m.in. województwa łomżyńskiego i siedleckiego oraz odtworzenie b. Prus Wschodnich. W projekto-wnym układzie do Olsztyna wróciłyby Giżycko, Pisz, Elk, Olecko i Gołdap. **Jarosław Zieliński** powiedział „**Gazecie w Białymstoku**”, że to „**Wielkie historyczne nieporozumienie**”. *Nasze województwo należy utrzymać, a nawet terytorialnie rozszerzyć. Złe myśli o wariancie „31” również poseł SLD **Jerzy Dziewulski**. Wariant podziału administracyjnego kraju proponowany przez **PC** jest przykładem wywołania awantury politycznej, bo żadne inne względy, oprócz politycznych, tego nie uzasadniają. To jakaś chora sprawa. Na ile Łomża czy Siedlce są lepsze niż Suwałki? Jeśli wykreśla się Suwałskie z mapy kraju, to stoją za tym interesy jakichś polityków - powiedział „**Kurierowi Porannemu**”.*

A jeśli są to interesy polityków, to może być jeszcze szansa na ocalenie suwalskiej woje-

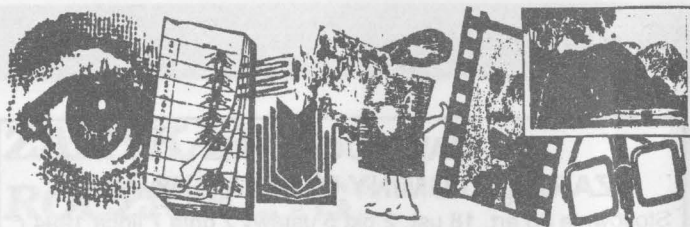
wódzkości. Mało prawdopodobna, ale jest.

Tak czy inaczej szansa na dorównanie należałoby raczej szukać w naśladowaniu **Karola Brzostowskiego**, twórcy „**Rzeczpospolitej Sztabińskiej**”. **Stefan Bratkowski** napisał w dodatku „**Plus-minus**”, że w telewizji leży gotowy scenariusz o „**Republice sztabińskiej**” z pierwszej połowy XIX wieku, o niezwykłym przedsięwzięciu społecznym i gospodarczym w zabiedzonym i zapuszczonym kawałku Polski, o pasjonującej twórczości w materii z pozoru mało twórczej. Brzostowski nie ma szczęścia do suwałczan. Ten wielki reformator i praktyk wciąż nie może się doczekać stosownego do zasług uznania. Może gdy w końcu telewizja wyprodukuje film o nim, znów zawładnie naszą wyobraźnią. Na razie emocje budzi inny film - emitowany w każdej niedzielę po „**Wiadomościach**” - „**Boża podszełka**”. „**Gazeta Wyborcza**” pisze o *narastającej fali potępienia wobec twórców serialu telewizyjnego. Wiadomo, że już teraz każde towarzystwo miłośników ziem kresowych nie będzie chciało być gorsze i za punkt honoru też uzna przyłączenie się do potępienia. Jakże łatwo jest potępić i wydawać oświadczenia o „antypolskiej” działalności reżyserki.*

Na marginesie. Pierwsze wydanie „**Bożej podszełki**” ukazało się w Suwałkach przygotowane przez **Krzysztofa Czyżewskiego** z Fundacji „**Pogranicze**”, a zredagowane przez **Zbigniewa Fałtynowicza**, twórcę głośnych wystaw w Muzeum Okręgowym. Ostatnia, poświęcona ludziom paryskiej „**Kultury**”, cieszy się nadszpiekaniem dużym powodzeniem. Zwłaszcza wśród uczniów szkół średnich. Oni chcą zrozumieć.

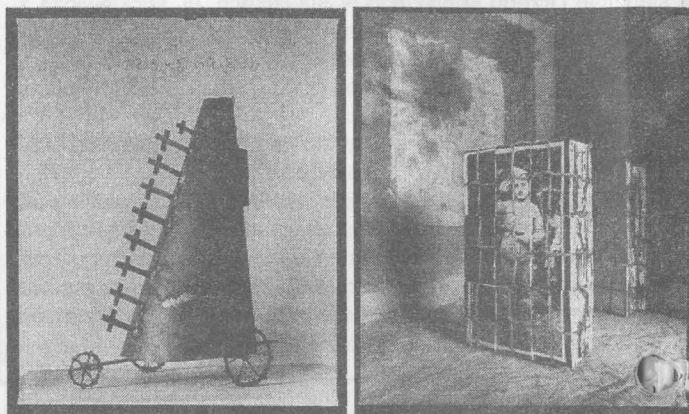
I zupełnie nie a propos dowcip nadesłany do „**Kuriera Podlaskiego**” przez suwałczankę **Beatę Skoczek**: *Nowy komendant policji do swoich podwładnych: - Krąży o was wiele dowcipów, ale nie przejmujcie się - dziewięćdziesięciu procent z nich i tak nie można zrozumieć...*

**Marek Starczewski**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Galeria PAcamera** - wystawa fotograficzna Wojciecha Prażmowskiego pt. „**Fotografie. Fotoobiekty**” (wernisaż - 16.01, g.18.00)



**Galeria Chłodna 20** - wystawa retrospektywna malarstwa Kiejstuta Bereźnickiego

### Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „**Generał pilot Witold Urbanowicz**”, „**Ikony**” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „**Kultura paryska**” Ekspozycje stałe: „**Pradzieje ziem województwa suwalskiego**”, „**Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915**”, „**Malarstwo polskie XIX i XX wieku**”

### Muzeum Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „**Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu**”

### Kino „Bałtyk”

- 14.01 - „**Wirtualni wojownicy**”, prod. USA, b/o, godz. 15.00
- „**Pułapka**”, prod. polskiej, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00
- 15.01 - „**Herkules**”, prod. USA, b/o, godz. 15.00 i 17.00
- „**Pułapka**”, prod. polskiej, od lat 15, godz. 19.00
- 16.01 - „**Spawn**”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00
- „**Herkules**”, prod. USA, b/o, godz. 17.00
- „**Pułapka**”, prod. polskiej, od lat 15, godz. 19.00
- 17-18.01 - „**Spawn**”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00
- „**Herkules**”, prod. USA, b/o, godz. 17.00
- „**Teoria spisku**”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00
- 19-21.01 - „**Spawn**”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00
- „**Herkules**”, prod. USA, b/o, godz. 17.00
- „**Teoria spisku**”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00

## WĘDRÓWKI PÓŁNOCY

W dniach 31 stycznia - 7 lutego br. Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Suwałkach organizuje **XXIX Ogólnopolski Rajd Narciarski „Wędrowniki Północy”**.

Wystarczy mieć własne lub wypożyczone narty śladowe, plecak, materac, śpiwór. Rajd, jak zapewniają organizatorzy, jest doskonałą szkołą samodzielności, odporności i szansą na sprawdzenie samego siebie w trudnych warunkach zimowych. Cztery trasy będą wiodły przez najpiękniejsze i najciekawsze tereny Suwalszczyzny, Mazur oraz Puszczy Knyszyńskiej.

Zgłoszenia przyjmowane są do 15 stycznia br. w suwalskim Oddziale PTTK, ul. Kościuszki 37 (tel. 66-59-61 lub 66-79-47).  
(aw)





Na jubileusz 10-lecia Suwalskiego Klubu Badmintonu

## SREBRO JUŻ MAJĄ - WALCZĄ O ZŁOTO

Niezwykle emocjonująca zapowiada się końcówka rozgrywek o mistrzostwo badmintonowej ekstraklasy. Przed ostatnią rundą na placu boju zostały już tylko dwa zespoły z szansami na zdobycie tytułu drużynowego mistrza Polski - AZS Kraków i SKB Suwałki. Oba mają po jednej porażce. W tzw. małych punktach nieco lepszy jest AZS - 43:20, a SKB - 38:20.

W poprzednich rundach suwalcianie odnieśli pierwsze w historii zwycięstwo nad wielokrotnym mistrzem Polski - Techniką Głubczyce 5:2, oraz pokonali Bizona Płock 4:3 i Wilgę Garwolin 5:2.

W ostatniej kolejce SKB zmierzy się 24 stycznia w hali OSiR ze Zrembem Solec Kujawski, a w dniu następnym - z trzecią drużyną w tabeli - Piastem Słupsk. Nie będą to łatwe spotkania. W barwach Zrembu występuje obecnie doświadczony zawodnik, były reprezentant Polski, Jerzy Dołhan,

który przez wiele lat był podporą Techniki Głubczyce, a także Beata Syta - dawna zawodniczka Poloneza Warszawa - oraz Sylwia Bochat - brązowa medalistka mistrzostw Polski. W Piaście gra Rosjanin Sidorenko.

Krakowiakom pozostał do rozegrania jeden mecz (mają oni rozegrane jedno spotkanie więcej) z Wilgą Garwolin. W przypadku zwycięstwa 7:0 suwalcianie, chcąc wywalczyć mistrzowski tytuł, musieliby wygrać swoje mecze 7:0 i 6:1. Będzie to bardzo trudne zadanie, biorąc pod uwagę wysokie możliwości techniczne przeciwników. Realnie patrząc, Wilga powinna „urwać” AZS-owi 1 - 2 punkty, co zwiększa równocześnie szansę suwalskich badmintonistów.

SKB ma więc zapewniony już tytuł wicemistrzowski. Tytuł Mistrza Polski byłby wspaniałym uwieńczeniem jubileuszu 10-lecia istnienia klubu.

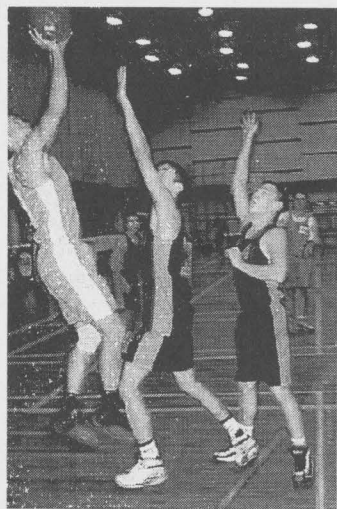
★★★

W przerwie rozgrywek ligowych w Płocku odbył się indywidualny turniej badmintonu Bizon Cup. Z suwalskich reprezentantów najlepiej wypadli Joanna Szleszyńska i Jacek Niedźwiedzki. Szleszyńska dotarła do finału gry pojedynczej kobiet po pokonaniu w ćwierćfinale Kingi Rudolf, a w półfinale Katarzyny Wójcik. W finale przegrała z

Dorotą Grzejdak. W grze podwójnej pań, grając wspólnie z Małgorzatą Jurą, w finale uległa parze Bienkowska - Boczek.

Do finału w grze pojedynczej dotarł także Jacek Niedźwiedzki. W półfinale zwyciężył on Roberta Mateusiaka, jednak w rozgrywce finałowej przegrał z Dariuszem Ziębą.

(rl)



Różnicą jednego kosza licealiści z ZS nr 1 (w jasnych strojach) pokonali swoich kolegów z I LO.

## LIGA KOSZYKARZY

Aż trzy zespoły mają szansę na pozycję lidera po I rundzie rozgrywek w suwalskiej lidze szkół średnich w koszykówce. Po przedostatniej kolejce na czele tabeli znajdują się trzy zespoły z jednakową ilością punktów: 1. ZSE, 2. ZS nr 1, 3. ZSZ. Wszystkie poniosły dotychczas po jednej porażce. O kolejności zdecydowała liczba zdobytych koszy, których najwięcej mają „ekonomicy”.

W lidze juniorów młodszych w dalszym ciągu bez porażki prowadzi ZS nr 1 przed ZSZ i ZS nr 2.

(rl)

## ŚWIĄTECZNY TURNIEJ SOKOLIKÓW

Ponad 300 zawodników wzięło udział w Świątecznym Turnieju Piłkarskim zorganizowanym przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i Zarząd Miejski TKKF. Oprócz zawodników trenujących na co dzień w klubach sportowych walczyły w nim drużyny osiedlowe, podwórkowe, blokowe, dodając zmaganiom uroku oryginalnymi nazwami. Nie brakowało więc Truskawek, Poziomek, Królików, Gremlinów, a także nazw bar-

dziez ambitnych, jak np. Barcelona, Inter Mediolan, Dynamo.

Poczynaniem młodych futbolistów w hali OSiR uważnie przyglądali się szkoleniowcy. Zawody były okazją do wyszukania obiecujących talentów piłkarskich - być może na imię Grzegorza Laty czy Kazimierza Dejny lub chociażby Zbyszka Kwaśniewskiego, którzy swoje kariery zaczęli od udziału w podobnych turniejach „dzikich drużyn”.

W grupie zespołów roczników 1986-87 zwyciężyło Dynamo przed Mazurem Elk, Warssem i Miniajaksem. Ten ostatni zespół prowadzili, ujawniając swoje talenty trenerskie, radni Rady Miejskiej Leszek Lewoc i Marek Korzan. Wśród piętnastu rywalizujących w tej kategorii wiekowej drużyn siódme miejsce zajęły dziewczęta ze Szkoły Podstawo-

wej nr 5 trenowane przez Józefa Polkowskiego - ubiegłoroczne mistrzyni Polski.

W grupie zespołów roczników 1984-85 wygrały Truskawki przed Dynamem II i Uczniowskim Klubem Sportowym SP nr 5, a w grupie zespołów rocznika 1983 - Wigry I przed SP nr 4 i Barceloną.

(rl)



Zwycięski zespół Wigry I trenowany przez Artura Łabacza: Tomasz Rogucki, Tomasz Gliniecki, Karol Krysiński, Dariusz Świeżyński, Tomasz Wasilewski, Zdzisław Pietrewicz, Piotr Jarmolowicz, Łukasz Bielawski, Piotr Świernialis, Zbigniew Pianka, Karol Kłoniccki, Sebastian Nowicki, Krzysztof Budziewski, Daniel Jonio i Paweł Cybulski.

### TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Grupa posłów AWS pragnie 31 województw, wśród których nie ma suwalskiego, a są np. łomżyńskie i piotrkowskie. Kiedyś doceniał nas nawet zaborca (Suwałki były stolicą guberni) i komuna (stolica drugiego województwa pod względem zajmowanej powierzchni). A może te propozycje to rezultat poważnych braków z zakresu wiedzy historycznej i geograficznej u nawiedzonych pomysłodawców? Czy nie powinni oni najpierw wziąć się porządnie za naukę, a dopiero potem proponować jakieś zmiany administracyjne? Zastanawiająca jest też skuteczność i zaangażowanie suwalskich polityków i parlamentarzystów, że tak się nas traktuje. Po tej propozycji już nic nie powinno nas zdziwić - nawet przyłączenie Suwałk do powiatu augustowskiego.

★ Czujny pracownik kopalni kruszywa w Sobolewie wykrył, że były pracownik tego zakładu Cezary Cieślukowski nabył jedną akcję tego prywatyzowanego zakładu. Sprawę tę bada prokurator. To rzeczywiście potężny „hak” na byłego wojewodę. Należy to sfilmować i wysłać do telewizyjnej audycji „Śmiechu warte”. A może i bez tego firma „SIDO” nagrodzi autora kamerą wideo?

**Ach, cóż to był za ślub!**

(wspomnienie)

## GRAND L'AMOUR

Nareszcie działy się rzeczy, które stwarzały nam podwaliny do szczęśliwej egzystencji. Wprawdzie jedni wierzą nadal w specjalną strefę ekonomiczną, wolny obszar celny, handel, targi itp., ale wiadomo, że to wymaga czasu, zachodu, wpakowania sporej forsy. W sytuacji gdy ciągle brakuje nam pieniędzy na wydatki budżetowe i pozabudżetowe, trzeba podejmować działania szybkie, pewne i skuteczne.

Już od dawna wiadomo, że będąc ubogim należy wydać dziewczynę za posażnego młodzieńca. Tylko to zapewni jej i jej dzieciom dostatnie życie. Urodziwej dziewczyny nie trzeba było długo szukać, bo taka jest w ratuszu. Spełnia ona wszelkie kryteria, nawet te zastrzone, zachodnie.

Po długich debatach i uwzględnieniu wszystkich „za” i „przeciw” rozpoczęto poszukiwanie odpowiedniego kandydata. Ratuszowe swatki wprost się dwoiły i troiły. Obecnie nietrudno o tzw. chybioną miłość, której wynikiem jest porzucona matka z dziećmi na rękę. Nie wydać naszej oblubienicy w ręce jakiegoś bigamisty, naciągacza czy - nie daj Boże - zbrojnika, było priorytetowym zadaniem stosownych służb miejskich.

Po różnych przyziarniach, delikatnym przy-

zeniu się zawartości portfela, poznaniu nałogów, hojności itp. postanowiono wybrać Francuza z Grande-Synthe. Propozycje, aby swatać Białorusina, Litwina, Rosjanina lub Niemca, odpadły z wielu powodów, których nie trzeba wymieniać, bo i tak każdy rozumie, że André to nie to samo co Iwan lub Hans.

Oczarowany urodą naszej dziewczyny André bez większego oporu dał się ożenić w hali OSiR. Na ślub przybyło kilka tysięcy mieszkańców naszego grodu. Grały orkiestry i tańczyły suwalsko-francuskie zespoły. Szczęście było tak widoczne, że z niejednych oczu popłynęły łzy. Takiego ślubu jeszcze nad Czarną Hańcą nie było. Symboliczne ściecieradło umieszczono nad głowami zaślubionej pary. Nie da się wykluczyć, iż wielu oczyma wyobraźni - widziało nieco inne jego ułożenie, ale zostawmy w spokoju domysły. Najważniejsze, że przed zimą (ponoć srogą) mamy wszyscy dodatkowego zagranicznego ojca, który z pewnością będzie pamiętał o naszych oczekiwaniach i potrzebach. Oczywiście my - znając jego upodobania - odwdzięczymy się kosztami żab i ślimaków. Na razie: SZCZĘŚĆ BOŻE, MŁODEJ PARZE!

**FREKWENT**

PS Wprawdzie niektórzy sugerowali, aby wzorem niektórych europejskich mariaży Francuza zaślubić z naszym prezydentem, ale takie pomysły spotkały się ze zdecydowanym odporem ze strony - zdrowego moralnie - odłamu suwalskiego społeczeństwa.

## SZEPTEM DO MNIE MÓW...



Fot. Z. Gałaszewski

## LISTY PRZEMOC ZE STRONY ŻONY!

*W Suwałkach rozmieszczono wiele billboardów ukazujących kobiety i dzieci maltretowane przez mężów i ojców. Dlaczego jednak nie ma żadnego plakatu, który poruszałby też inny wstydlivy problem, a mianowicie przemoc żon wobec mężów? Takich przypadków jest mniej, ale jednak się zdarzają. Sam tego ostatnio doświadczyłem, gdy świętując nadejście nowego roku wróciłem do domu chwytającym krokiem. Żona rozmawiała ze mną krótko i mocną fangą podbiła mi lewe oko. Wykonałem sobie stosowną fotografię, którą jako dowód przesyłam do „HYDE’U”. Sądzę, że zamieszczenie jej na ulicznym billboardzie wraz z tekstem „Bo wypił o jednego za dużo!” mogłoby zwrócić uwagę opinii publicznej na tego typu przemoc.*

**Jan Okowita, Suwałki, osiedle Północ (d. Hamburg)**

- Rzeczywiście pan Jan ma pod okiem sporą niebieską sliwkę przypominającą poszerzoną niebieską linię. Na pytanie, czy od razu wizerunek pana Jana na billboardzie, trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Obawiam się, że może to zachęcić inne małżonki do samodzielnego wymierzania sprawiedliwości, zwłaszcza wobec zniechęconych mężczyzn. A może, panie Janie, bezpieczniej dla Pana poprzestać na jednym kieliszku mniej?